

PAWEŁ BUCOŃ

## Niedopuszczalność oficjalnego uznania w Rzeczypospolitej Polskiej rodzicielstwa osób tej samej płci. Głosa do wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 28 lutego 2024 r., II OSK 1303/21

**Inadmitability of Official Recognition of the Same-Sex Parenthood in the Republic of Poland: A Comment on the Judgment of the Supreme Administrative Court of 28 February 2024, II OSK 1303/21**

### Abstract

In its judgment of 28 February 2024, the Supreme Administrative Court ruled that it was inadmissible to enter the names of persons of the same sex as the parents of the holder of the identity card in the identity card, i.e. in accordance with the content of the birth certificate issued by an authority of a foreign country. The commented judgment is in compliance with the line of case law of the Supreme Administrative Court established by resolution II OPS 1/19 of 2 December 2019, in which it was ruled that it was inadmissible to transcribe a foreign birth certificate indicating persons of the same sex as the parents of the child. The author of the commentary shares the position of the Supreme Administrative Court on the inadmissibility of denying the right of a Polish citizen to receive an identity card solely because the foreign birth certificate indicated persons of the same sex as the parents. In such a situation, the body issuing the identity card is obliged to enter the name of the biological parent, while the space intended for the name of the other parent should remain empty.

PAWEŁ BUCOŃ – doktor habilitowany nauk prawnych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, ORCID – 0000-0002-4413-2588, e-mail: pawel.bucon@kul.pl

KEYWORDS: same-sex parenthood, right to an identity card, civil partnerships, birth certificate transcription, adoption

SŁOWA KLUCZOWE: rodzicielstwo osób tej samej płci, prawo do dowodu osobistego, związku partnerskie, transkrypcja aktu urodzenia, przysposobienie

W dniu 28 lutego 2024 r. Naczelny Sąd Administracyjny wydał wyrok w sprawie<sup>[1]</sup>, w której istotą sporu była dopuszczalność stwierdzenia tożsamości małoletniego w dowodzie osobistym poprzez wskazanie, że ma matkę (kobietę) i drugiego rodzica, którym jest kobieta. W konsekwencji w dowodzie osobistym jako imiona rodziców dziecka, będącego obywatelem polskim, wskazano by imiona dwóch kobiet (biologiczna matka dziecka i jej partnerka) – zgodnie z treścią aktu urodzenia wydanego przez władze brytyjskie. Na kanwie tej sprawy pojawił się też wątek uznania przez Rzeczpospolitą Polską dokumentu – aktu urodzenia wystawionego przez władze obcego państwa. Powyższy wyrok konweniuje z uchwałą Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 2 grudnia 2019 r.<sup>[2]</sup>, prezentującą stanowisko, że niedopuszczalna jest transkrypcja zagranicznego aktu urodzenia, z którego wynika, że rodzicami dziecka są osoby tej samej płci. Czy jednak na tle stanu faktycznego, który stał się asumptem do wydania głosowanego judykatu, interpretacja obowiązujących przepisów oraz argumentacja Naczelnego Sądu Administracyjnego jest prawidłowa i wystarczająca?

Stan faktyczny w przedmiotowej sprawie był następujący. Matka złożyła do Prezydenta miasta stołecznego Warszawy wniosek o wydanie dziecku dowodu osobistego. Przedstawiła urzędowo poświadczoną kopię brytyjskiego aktu urodzenia. Z treści dokumentu wynikało, że w akcie urodzenia obok matki widnieją dane osobowe innej kobiety (określonej jako „rodzic”). Organy administracyjne rozpoznające sprawę (Prezydent miasta

<sup>1</sup> II OSK 1303/21, CBOSA.

<sup>2</sup> II OPS 1/19, CBOSA. Zob. Jakub Pawliczak, „Odmowa transkrypcji zagranicznego aktu urodzenia dziecka, w którym jako rodziców wskazano dwie kobiety. Glosa do uchwały Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 2 grudnia 2019 r., II OPS 1/19” *Państwo i Prawo*, nr 1 (2021): 146-156. Por. Joanna Jagoda, „Odmowa dokonania transkrypcji zagranicznego dokumentu stanu cywilnego z powodu sprzeczności z podstawowymi zasadami polskiego porządku prawnego” *Białostockie Studia Prawnicze*, nr 3 (2022): 141-157; Gabriela Hajduk, „Transkrypcja aktu urodzenia dziecka pary jedнопłciowej” *Rocznik Administracji Publicznej*, 7 (2021): 7-24.

stołecznego Warszawy w I instancji<sup>[3]</sup>, Wojewoda Mazowiecki w II instancji<sup>[4]</sup>) odmówiły wydania dowodu osobistego z uwagi na brak możliwości wpisania w dowodzie osobistym dwóch osób tej samej płci jako rodziców posiadacza tego dokumentu. Nie zgadzając się z powyższymi decyzjami, wnioskodawczyni złożyła skargę do sądu administracyjnego. Przychyłając się do złożonej skargi, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie uchylił obie decyzje<sup>[5]</sup>. Sąd stwierdził, że wobec bezspornego ustalenia relacji macierzyństwa kobiety składającej skargę wobec dziecka oraz ich polskiego obywatelstwa, małoletniemu przysługuje, jako obywatelowi polskiemu, prawo do nadania numeru PESEL oraz uzyskania dowodu osobistego. Zdaniem Sądu, w takim przypadku rubryka, w której winien być wpisany ojciec małoletniego skarżącego, powinna zostać niewypełniona. W ten sposób, z jednej strony, chronione są prawa dziecka do otrzymania numeru PESEL oraz polskiego dokumentu tożsamości, a z drugiej strony, nie dochodzi do naruszenia podstawowych zasad polskiego porządku prawnego.

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie stał się przedmiotem skargi kasacyjnej złożonej przez matkę dziecka. Strona podniosła naruszenie prawa przez zakwestionowanie rodzicielstwa kobiety wpisanej jako „rodzic” w brytyjskim akcie urodzenia, w sytuacji, w której dokument ten jest wyłącznym dowodem stwierdzonego w nim zdarzenia, jak również przyjęcie błędnego założenia, że rodzicami, których imiona są wpisywane do dowodu osobistego, mogą być wyłącznie osoby różnej płci (kobieta i mężczyzna). Zarzucono również naruszenie przez Rzeczpospolitą Polską zobowiązań międzynarodowych wynikających z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka<sup>[6]</sup>, Konwencji o prawach dziecka<sup>[7]</sup>, Traktatu o Unii Europejskiej<sup>[8]</sup> i Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej<sup>[9]</sup>.

---

<sup>3</sup> Decyzja Prezydenta miasta stołecznego Warszawy z dnia 30 marca 2020 r., nr 116/2020, znak: AO-D-IX-I.5344.2.63.2020.PMA.

<sup>4</sup> Decyzja Wojewody Mazowieckiego z dnia 3 czerwca 2020 r., nr WSO-I.622.2.5.2020.

<sup>5</sup> Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 20 listopada 2020 r., IV SA/Wa 1618/20, CBOSA.

<sup>6</sup> Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r., nr 61, poz. 284 z późn. zm.).

<sup>7</sup> Konwencja o prawach dziecka, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz. U. z 1991 r., nr 120, poz. 526).

<sup>8</sup> Traktat o Unii Europejskiej (wersja skonsolidowana: Dz.Urz.UE C 202 z 7.06.2016, s. 1).

<sup>9</sup> Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej (Dz.Urz.UE C 303 z 14.12.2007, s. 1).

W pierwszej kolejności należy przypomnieć, że Naczelny Sąd Administracyjny w uchwale II OPS 1/19 orzekł o braku możliwości transkrypcji zagranicznego aktu urodzenia, w którym jako rodzice zostały wpisane osoby tej samej płci. Nie znaczy to jednak, że dziecko, którego dotyczy taki przypadek pozostaje w gorszej sytuacji prawnej. Polskim dzieciom urodzonym za granicą, którym wystawiono akty stanu cywilnego z adnotacją, że ich oboje „rodzice” to osoby tej samej płci, w wyniku odmowy transkrypcji aktu zagranicznego nie grozi pozostawanie bez polskiego aktu stanu cywilnego i tym samym polskiego numeru PESEL czy polskiego paszportu. Należy bowiem pamiętać, że zgodnie z art. 101 ustawy z dnia 28 listopada 2014 r. – Prawo o aktach stanu cywilnego<sup>[10]</sup> możliwe jest wydanie w Polsce aktu stanu cywilnego dotyczącego urodzenia, które nie zostało za granicą zarejestrowane. Przepis ten – wykorzystywany do rejestrowania w polskim urzędzie stanu cywilnego urodzeń obywateli polskich, np. w państwach, które nie prowadzą rejestrów stanu cywilnego lub tzw. państwach nieuczynanych, może być, jak się wydaje, wykorzystywany również w analizowanym przypadku (*argumentum a simile*). Rejestracja aktu urodzenia w formule nietranskrybowalnego aktu (z uwagi na sprzeczność z polskim porządkiem publicznym) powinna być postrzegana jako brak rejestracji zagranicznej. W rezultacie takiego zabiegu powinien zostać wydany akt urodzenia takich obywateli stanowiący akt pierwotny (w odróżnieniu od aktu wtórnego stanowiącego efekt transkrypcji aktu zagranicznego). W treści tego aktu zostanie wskazany biologiczny rodzic, zaś drugi z rodziców pozostanie nieznanym<sup>[11]</sup>.

Istnieje zatem sposób na takie ustalenie sytuacji formalnoprawnej dziecka, który będzie chronił interes małoletniego, a jednocześnie pozostawał w zgodzie z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej. Dlatego też na aprobatę zasługuje uchwała Naczelnego Sądu Administracyjnego wydana w sprawie II OPS 1/19, w której uznano brak możliwości transkrypcji zagranicznego aktu urodzenia dziecka, w którym jako rodzice widnieją osoby tej samej płci.

W głosowanym orzeczeniu Naczelny Sąd Administracyjny zwraca uwagę na przysposobienie będące tym przypadkiem, w którym prawo polskie pozwala na ustalenie rodzicielstwa dziecka niezgodnie ze stanem

<sup>10</sup> Tekst jednolity: Dz. U. z 2023 r., poz. 1378 z późn. zm.

<sup>11</sup> Paweł Bucoń, *Prawo do zawarcia związku małżeńskiego i założenia rodziny: perspektywa prywatnoprawna i publicznoprawna* (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2022), 231, przypis 138.

biologicznym<sup>[12]</sup>. Co więcej, aktu przysposobienia może dokonać albo jedna osoba, albo dwie osoby pozostające w związku małżeńskim. Ponieważ z art. 18 Konstytucji RP<sup>[13]</sup> i art. 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego<sup>[14]</sup> wynika, że małżeństwo jest związkiem tworzonym przez osoby o odmienniej płci (kobietę i mężczyznę), niedopuszczalne jest poddanie dziecka opiece rodzicielskiej osobom tej samej płci, nawet jeżeli legitymują się aktem zawarcia małżeństwa za granicą, tj. w państwie, które dokonało legalizacji tzw. małżeństw homoseksualnych<sup>[15]</sup>.

Innymi słowy organy władzy publicznej w Rzeczypospolitej Polskiej nie mogą podejmować działań, których efektem jest powstanie skutków prawnych niezgodnych z polskim prawem, a do tego stanu rzeczy prowadziłyby *de facto* dokonanie transkrypcji zagranicznego aktu stanu cywilnego, w którym jako rodzice byłyby wpisane osoby tej samej płci. Jak słusznie podkreśla Naczelny Sąd Administracyjny w glosowanym orzeczeniu, prawo polskie nie zna instytucji rodzicielstwa osób tej samej płci. Nie istnieje możliwość ustalenia pochodzenia dziecka od dwóch osób tej samej płci i uznania możliwości sprawowania przez nie władzy rodzicielskiej nad dzieckiem. Zgodnie z prawem polskim dziecko może mieć w danym czasie najwyżej dwóch rodziców odmienniej płci (matkę i ojca). Jeżeli w przepisach prawa występuje sformułowanie „rodzice” lub „rodzic”, to odnosi się ono do kobiety i/lub mężczyzny, którzy są biologicznymi rodzicami dziecka (względnie sprawują opiekę rodzicielską z tytułu przysposobienia).

Prawna kategoria rodzicielstwa jest zatem ściśle związana z macierzyństwem lub ojcostwem. Obecnie w Polsce nie istnieje przestrzeń prawna do rozważań na temat rodzicielstwa w innym kontekście. Podkreślić należy

---

<sup>12</sup> Inną tego typu sytuacją jest uznanie ojcostwa z wykorzystaniem procedury medycznie wspomaganey prokreacji, tj. w trybie art. 75<sup>1</sup> § 1 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (t. j.: Dz. U. z 2023 r., poz. 2809 z późn. zm.; dalej: k.r.o. lub Kodeks rodzinny i opiekuńczy).

<sup>13</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483 z późn. zm.; dalej: Konstytucja RP), art. 18: „Małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej”.

<sup>14</sup> Artykuł 1 § 1 k.r.o.: „Małżeństwo zostaje zawarte, gdy mężczyzna i kobieta jednocześnie obecni złożą przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego oświadczenia, że wstępują ze sobą w związek małżeński”.

<sup>15</sup> Joanna Piotrowicz, Ewa Patrzek, „Adopcja dziecka przez osoby niepozostające w związku w kontekście ochrony praw człowieka”, [w:] *Wpływ standardów międzynarodowych na rozwój demokracji i ochronę praw człowieka*, t. III, red. Jerzy Jaskiernia (Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, 2013), 184-185.

również, iż na dzień wydania glosowanego orzeczenia (jak i dzień sporządzenia niniejszej glosy) prawo polskie nie zna instytucji związku partnerskiego (niezależnie od tego czy jednopłciowego, czy dwupłciowego)<sup>[16]</sup>. Tym samym osoba, która jedynie faktycznie sprawuje opiekę nad dzieckiem, będąca partnerem/partnerką matki/ojca dziecka, nie może być uznana za rodzica dziecka wychowywanego w takim związku<sup>[17]</sup>.

W przypadku rozpatrywanym przez Naczelny Sąd Administracyjny w glosowanym orzeczeniu, w zagranicznym akcie urodzenia dziecka jako rodzice widniały: matka – kobieta, która urodziła dziecko oraz druga kobieta, która była wpisana jako „rodzic”. Słusznie Sąd skonkludował, że w zaistniałej sytuacji, w dowodzie osobistym wydanym dziecku należy wpisać tylko imię matki dziecka (nie należy wpisywać imienia drugiego z rodziców). Rzeczpospolita Polska – jako państwo suwerenne – nie ma bowiem obowiązku sankcjonować i powielać w wydawanych przez siebie dokumentach stanu prawnego wykreowanego przez inne państwo, jeżeli pozostaje on w sprzeczności z prawem polskim.

Z pełnym przekonaniem należy podzielić słuszność argumentacji wyartykułowanej przez Naczelny Sąd Administracyjny w glosowanym orzeczeniu. Nie można pogodzić się z sytuacją, w której ze względu na sprzeczność treści zagranicznego aktu urodzenia z polskim porządkiem prawnym, organy administracji publicznej odmawiają wydania dowodu osobistego obywatelowi polskiemu (jak miało to miejsce w sprawie zawisłej przed sądami administracyjnymi). Nie znaczy to oczywiście, że w dokumencie wydanym przez Rzeczpospolitą Polską należy powielać stan prawny, który jest sprzeczny z polskim prawem. Dlatego też obowiązkiem organów administracji publicznej było wydanie dowodu osobistego obywatelowi polskiemu, ale niedopuszczalne byłoby wpisanie do dowodu osobistego imion osób tej samej płci na określenie rodziców posiadacza dowodu – podobnie

---

<sup>16</sup> Por. Paulina Pilch, „Instytucjonalizacja związków partnerskich w Europie – kilka uwag o historii zjawiska, modelach obowiązującej regulacji oraz Unii Europejskiej”, [w:] *Związki partnerskie. Debata na temat projektowanych zmian prawnych*, red. Marek Andrzejewski (Toruń: Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa „Dom Organizatora”, 2013), 49-69; Karolina Sondel-Maciejewska, „Zawieranie przez obywateli polskich jednopłciowych związków małżeńskich i partnerskich za granicą a ich skutki na terenie RP”, [w:] *Prawne aspekty podróży i turystyki – historia i współczesność. Prace poświęcone pamięci profesora Janusza Sondla*, red. Piotr Cybula (Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2018), 465-474.

<sup>17</sup> Mateusz Wąsik, *Związki osób tej samej płci: konsekwencje braku regulacji w prawie polskim* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2024), 65.

jak nie ma możliwości dokonania transkrypcji zagranicznego aktu urodzenia zawierającego tego rodzaju wpis.

Niemniej, głosowane orzeczenie skłania do szerszej refleksji i podniesienia argumentów, które nie zostały wskazane przez obie instancje władzy sądowniczej w przedmiotowej sprawie. Przede wszystkim wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego nie odnosi się do sytuacji, w której w zagranicznym akcie urodzenia dziecka widnieje w rubrykach rodzice adnotacja matka-matka, ojciec-ojciec albo rodzic-rodzic. Nie byłoby możliwe w takich okolicznościach – na podstawie dokumentów urzędowych wykreowanych przez władze państwa obcego – ustalenie biologicznego pochodzenia dziecka. Fakt ten ma znaczenie w sytuacji, w której tylko jedna z osób wpisana w akcie urodzenia jako rodzic posiada obywatelstwo polskie. Nie można wówczas w pełni skutecznie przywołać zasady *ius sanguinis*<sup>[18]</sup>, ewentualnie obywatelstwo polskie dziecka można ustalić w inny sposób – zgodnie z ustawą o obywatelstwie (przede wszystkim za pomocą reguły *ius soli*)<sup>[19]</sup>. Przy tej okazji należy zwrócić uwagę, że ustawodawca jest bardziej liberalny (w porównaniu do art. 34 Konstytucji RP), jeśli chodzi o zastosowanie zasady *ius sanguinis*. Wymaga bowiem urodzenia z rodziców, z których przynajmniej jedno jest obywatelem polskim. Natomiast w Konstytucji RP została użyta liczba mnoga (art. 34 Konstytucji RP: „Obywatelstwo polskie nabywa się przez urodzenie z rodziców będących obywatelami polskimi”).

Refleksji wymaga też analiza stanowiska Naczelnego Sądu Administracyjnego, zgodnie z którym: „Nie sposób przyjąć, że świadomość dziecka w zakresie jego więzów rodzinnych kształtuje treść danych zawartych w dowodzie osobistym”. Teza ta wydaje się dyskusyjna i tak naprawdę, nie do rozstrzygnięcia na gruncie norm prawnych. Sąd przenosi argumenty natury prawnej na grunt psychologii, co w sposób znaczący osłabia

<sup>18</sup> Art. 34 ust. 1 zd. pierwsze Konstytucji RP: Obywatelstwo polskie nabywa się przez urodzenie z rodziców będących obywatelami polskimi.

<sup>19</sup> Ustawa z dnia 2 kwietnia 2009 r. o obywatelstwie polskim (tekst jedn.: Dz. U. z 2023 r., poz. 1989). W świetle art. 14 ustawy małoletni nabywa obywatelstwo polskie przez urodzenie, w przypadku gdy: 1) co najmniej jedno z rodziców jest obywatelem polskim; 2) urodził się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a jego rodzice są nieznani, nie posiadają żadnego obywatelstwa lub ich obywatelstwo jest nieokreślone. Natomiast zgodnie z art. 15 ustawy małoletni nabywa obywatelstwo polskie, gdy został znaleziony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a jego rodzice są nieznani. Zob. także: Jarosław Wyrembak, „Obywatelstwo polskie rodzica jako przesłanka nabycia obywatelstwa polskiego przez urodzenie (w aspekcie najnowszego orzecznictwa NSA)” *Kwartalnik Prawa Międzynarodowego*, nr 2 (2022): 181.

przywołany w orzeczeniu logiczny ciąg argumentacji, wiodący jednak – jak wskazano wyżej – do słusznych wniosków.

Zdaniem autora glosy, Naczelny Sąd Administracyjny nie odniósł się też przekonywująco do wątpliwości podniesionych w sprawie przez Rzecznika Praw Obywatelskich. Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich odmowa odnotowania w dokumencie tożsamości relacji rodzicielskiej drugiego rodzica (kobiety wpisanej obok matki do zagranicznego aktu urodzenia) stanowi poważną i nieuzasadnioną ingerencję w prawo do życia rodzinnego małoletniego oraz zagrożenie dla dobra dziecka, co jest sprzeczne m.in. z art. 8 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz art. 8 ust. 1 i art. 3 ust. 1 Konwencji o prawach dziecka. W świetle powyższego otwarte pozostaje pytanie o stan przestrzegania przez Rzeczpospolitą Polską przepisów Europejskiej Konwencji Praw Człowieka – jeśli chodzi o poszanowanie prawa do prywatności i ochrony życia rodzinnego.

W glosowanym orzeczeniu zabrakło również wyczerpującego uzasadnienia co do zgodności faktu niedopuszczalności transkrypcji zagranicznego aktu urodzenia, w którym jako rodzice dziecka widnieją osoby tej samej płci (a w konsekwencji braku możliwości uwzględnienia w dowodzie osobistym jako dokumencie potwierdzającym tożsamość dziecka drugiej osoby określonej w akcie urodzenia jako rodzic) z konstytucyjną zasadą dobra dziecka. Tymczasem stosunkowo łatwo byłoby powiązać zasadę dobra dziecka z chrześcijańskim systemem aksjologii Konstytucji RP. Tym samym argument Rzecznika Praw Obywatelskich, który wskazuje na akty prawne niższego rzędu w hierarchii konstytucyjnego systemu źródeł prawa (Europejska Konwencja Praw Człowieka, Konwencja o prawach dziecka) jako podstawy formułowania zasady dobra dziecka, byłby stosunkowo łatwy do obalenia, jeśli w orzecznictwie trybunałów międzynarodowych można byłoby odnaleźć tezy odbiegające od tradycyjnego podejścia do istoty małżeństwa i rodzicielstwa, które są efektem wielowiekowej ewolucji cywilizacji europejskiej zakorzenionej w prawie rzymskim i religii chrześcijańskiej, a którego normatywny wyraz znajduje się w art. 18 Konstytucji RP<sup>[20]</sup>.

Słusznie natomiast Naczelny Sąd Administracyjny – w kontekście prawa dziecka do uzyskania dowodu osobistego, w sytuacji w której zagraniczny akt urodzenia wskazuje jako rodziców dwie osoby tej samej płci – zwraca uwagę na fakt, że funkcje dowodu osobistego zostały jasno określone przez prawodawcę i nie są one w żaden sposób związane z potwierdzeniem relacji

<sup>20</sup> Por. Jerzy Koperek, *Prawa rodziny w cywilizacji europejskiej* (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2023), 11-12.



rodzinnoprawnych. Dowód osobisty jest dokumentem stwierdzającym tożsamość i obywatelstwo polskie osoby na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz innych państw członkowskich Unii Europejskiej, państw Europejskiego Obszaru Gospodarczego nienależących do Unii Europejskiej oraz państw niebędących stronami umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym, których obywatele mogą korzystać ze swobody przepływu osób na podstawie umów zawartych przez te państwa ze Wspólnotą Europejską i jej państwami członkowskimi oraz na podstawie jednostronnych decyzji innych państw, uznających ten dokument za wystarczający do przekraczania ich granic. Dowód osobisty uprawnia do przekraczania granic państw<sup>[21]</sup>. Można byłoby tę argumentację wzmocnić dodatkowo odwołaniem się do art. 6 ust. 3 ustawy o dowodach osobistych: „Dowód osobisty nie zawiera danych osób trzecich”<sup>[22]</sup>. W kontekście niedopuszczalności transkrypcji zagranicznego aktu urodzenia, w którym jako rodziców wpisano osoby tej samej płci, należałoby podnieść, że taką osobą trzecią w świetle prawa polskiego byłaby też osoba, która została wpisana do zagranicznego aktu urodzenia jako drugi z rodziców (obok biologicznej matki lub biologicznego ojca). Niestety argument wynikający z przytoczonego przepisu nie został przez Naczelny Sąd Administracyjny wykorzystany w głosowanym orzeczeniu.

W odniesieniu do ograniczonych (wynikających z ustawy) funkcji dowodu osobistego nie przekonuje jednak w pełni argumentacja braku zróżnicowania sytuacji prawnej dziecka, które w dowodzie osobistym ma wpisanego jednego rodzica – tylko z tego powodu, że jako rodzice w zagranicznym akcie urodzenia zostały wpisane osoby tej samej płci, względem osób, co do których adnotacja w dowodzie osobistym odzwierciedla wierne treść aktu urodzenia. Nie sposób nie zauważyć, że sytuację prawną dziecka regulują dokumenty urzędowe o różnej treści. W akcie urodzenia, który został wydany przez organ państwa obcego widnieje wpis o obojgu rodzicach (osobach tej samej płci), niezależnie od tego, czy osoba pełniąca funkcję rodzica została określona jako „matka”, jako „ojciec” czy też jako

<sup>21</sup> Ustawa z dnia 6 sierpnia 2010 r. o dowodach osobistych (tekst jedn. Dz. U. z 2022 r., poz. 671 z późn. zm.), art. 4.

<sup>22</sup> Niedopuszczalna jest zatem sytuacja, jaka występowała pod rządami ustawy z dnia 10 kwietnia 1974 r. o ewidencji ludności i dowodach osobistych (Dz. U. nr 14, poz. 85 z późn. zm.), która pozwalała na wpisywanie do dowodu osobistego informacji o dzieciach lub pracodawcy posiadacza dowodu. Wojciech Maciejko, *Ustawa o dowodach osobistych. Komentarz* (Warszawa: Lexis Nexis, 2013), komentarz do art. 6, uwaga 3.

„rodzić”. Natomiast w dowodzie osobistym wydanym przez Rzeczpospolitą Polską widnieje wpis o posiadaniu przez dziecko tylko jednego rodzica, tj. matki lub ojca, od którego (pod względem biologicznym) pochodzi dziecko. Niezależnie od tego, że sytuacja taka może budzić dyskomfort psychiczny u osoby zainteresowanej, nie da się w pełni przewidzieć prawnych konsekwencji legitymowania się kilkoma dokumentami urzędowymi o różnej treści. Trudno w tym kontekście bez żadnych wątpliwości podzielić stanowisko Naczelnego Sądu Administracyjnego, zgodnie z którym dowód osobisty służy jedynie do ustalenia tożsamości osoby.

Owszem, słuszna jest konstatacja Naczelnego Sądu Administracyjnego, iż: „Dowód osobisty nie jest dokumentem, który służy ustaleniu macierzyństwa, a także ustaleniu lub uznaniu ojcostwa. Nie reguluje stosunków między rodzicami a dziećmi. Nie jest także dokumentem, z którego w każdej sytuacji wynika, kto sprawuje władzę rodzicielską nad dzieckiem”. W praktyce jednak brak potwierdzenia relacji rodzinnoprawnych w dowodzie osobistym może stawiać osobę legitymującą się takim dokumentem – zgodnie z odczuciem takiej osoby – w niekorzystnej sytuacji prawnej, która wyrażać się może chociażby w konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego na okoliczności, które nie zostały wykazane w dowodzie osobistym.

Podsumowując, należy poprzeć stanowisko Naczelnego Sądu Administracyjnego, który w głosowanym orzeczeniu sprzeciwił się pojawiającej się praktyce organów administracji publicznej, polegającej na odmowie wydania dowodu osobistego obywatelowi polskiemu z tego powodu, że legitymuje się on zagranicznym aktem urodzenia, w którym jako rodzice zostały wpisane osoby tej samej płci. Otrzymanie dowodu osobistego jest bowiem ustawowo zagwarantowanym uprawnieniem obywatela polskiego. Stanowi urzędowe poświadczenie więzi obywatelstwa łączącej jednostkę z państwem polskim. Niedopuszczalne jest jednak dokonanie w dowodzie osobistym wpisu, który stoi w sprzeczności z podstawowymi regułami polskiego porządku prawnego. Takim zabiegiem byłoby wpisanie imion osób tej samej płci jako rodziców posiadacza dowodu. Jak wynika z głosowanego orzeczenia organ wydający dowód osobisty obowiązany jest w takiej sytuacji dokonać wpisu imienia biologicznego rodzica, zaś miejsce przeznaczone na imię drugiego rodzica powinno pozostać puste. To stanowisko Naczelnego Sądu Administracyjnego, mimo pewnych wątpliwości i braków w argumentacji, uznać należy za słuszne.

## Bibliografia

- Bucóń Paweł, *Prawo do zawarcia związku małżeńskiego i założenia rodziny: perspektywa prywatnoprawna i publicznoprawna*. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2022.
- Hajduk Gabriela, „Transkrypcja aktu urodzenia dziecka pary jedнопłciowej” *Rocznik Administracji Publicznej*, 7 (2021): 7-24.
- Jagoda Joanna, „Odmowa dokonania transkrypcji zagranicznego dokumentu stanu cywilnego z powodu sprzeczności z podstawowymi zasadami polskiego porządku prawnego” *Białostockie Studia Prawnicze*, nr 3 (2022): 141-157.
- Koperek Jerzy, *Prawa rodziny w cywilizacji europejskiej*. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2023.
- Maciejko Wojciech, *Ustawa o dowodach osobistych. Komentarz*. Warszawa: Lexis Nexis Polska, 2013.
- Pawliczak Jakub, „Odmowa transkrypcji zagranicznego aktu urodzenia dziecka, w którym jako rodziców wskazano dwie kobiety. Glosa do uchwały NSA z dnia 2 grudnia 2019 r., II OPS 1/19” *Państwo i Prawo*, nr 1 (2021): 146-156.
- Pilch Paulina, „Instytucjonalizacja związków partnerskich w Europie – kilka uwag o historii zjawiska, modelach obowiązującej regulacji oraz Unii Europejskiej”, [w:] *Związki partnerskie. Debata na temat projektowanych zmian prawnych*, red. Marek Andrzejewski. 49-69. Toruń: Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa „Dom Organizatora”, 2013.
- Piotrowicz Joanna, Ewa Patrzek, „Adopcja dziecka przez osoby niepozostające w związku w kontekście ochrony praw człowieka”, [w:] *Wpływ standardów międzynarodowych na rozwój demokracji i ochronę praw człowieka*, t. III, red. Jerzy Jaskiernia. 178-189. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, 2013.
- Sondel-Maciejewska Karolina, „Zawieranie przez obywateli polskich jedнопłciowych związków małżeńskich i partnerskich za granicą a ich skutki na terenie RP”, [w:] *Prawne aspekty podróży i turystyki – historia i współczesność. Prace poświęcone pamięci profesora Janusza Sondla*, red. Piotr Cybula. 465-474. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2018.
- Wąsik Mateusz, *Związki osób tej samej płci: konsekwencje braku regulacji w prawie polskim*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2024.
- Wyrembak Jarosław, „Obywatelstwo polskie rodzica jako przesłanka nabycia obywatelstwa polskiego przez urodzenie (w aspekcie najnowszego orzecznictwa NSA)” *Kwartalnik Prawa Międzynarodowego*, nr 2 (2022): 181-202.



